

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 16 sierpnia 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wieczór.

Adres telegraficzny "Łódź Kurjer".

Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieopłacone z góry ceną, ponoszą je administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop. TELEFONU Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobnie ogłoszenia 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwycz. po 12 k. za wiersz politykowy lub jego miejsce.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lach
WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metzki i S-ka.

RESTAURACJA
Piotrkowska 86

„Louvre“

RESTAURACJA
Piotrkowska 86

Lokal znacznie rozszerzony. NA I PIĘTRZE. 7 gabinetów z oddzielnym wejściem i osobnym telefonem w każdym. Wielka Sala do zebrań towarzyskich.

Wykwintne urządzenie. Doskonała kuchnia. Piwnica zaopatrzona obficie w wina, wódki i likiery wszystkich marek w najprzedniejszych gatunkach. Zachęcenie łaskawymi względami Sz. Gości, będziemy i nadal dbali usilnie o zachowanie tej renomy, jaką „LOUVRE“ zjednał sobie w najszerszym kole Publiczności Łódzkiej.

Z wysokim poważaniem
Zarząd Restauracji „Louvre“

GINNAZJUM MĘZKIE
 z prawami gimnazjów rządowych

B. BRAUNA Pasaż Szulca № 37.

Podania wraz z dowodami do klas wstępnych (niższej i wyższej), I, II, III, IV i V (równoległych) przyjmują się **codziennie** od 10-1.

Przy gimnazjum otwiera się szkoła elementarna (przygotowawcza), do której przyjmują się dzieci od 6-7 bez wszelkiego przygotowania. Opłata szkolna w tej klasie rb. 40 półrocznie. Biednym uczniom ustepstwo. Egzamin wstępne do wszystkich wyżej wymienionych klas rozpoczyna się d. 21 sierpnia. r2528-6-1

Jeżeli zalecamy, to tylko coś znakomitego, a tem jest — piwo —

Waldschleschen

Ządać wszędzie! :: Skład główny Pańska 39.
 TELEFON 11-15.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

Dr. S. Kantor
 obecnie mieszka
 Piotrkowska № 144, róg Ewangelickie,
 Telefon 19-41.

Dzisiejszy numer składa się z 8-miu kolumn.

Kalendarzyk.

Piątek, 16 sierpnia 1912 r.
 Dzisiaj: Rocha Wyzn.
 Jutro: Mirona i Pawła.

Carpe diem.

Nikt kochać nie biont,
 Dopóki smy młodzi,
 Woda wodę goni,
 Dzień po dniu uchodzi

Dzień po dniu uchodzi,
 Marnować go zbrodnia,
 Więc kochak Szustowa
 Trzeba pijać co dnia.

NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK
 na
piegi, pryszcze, opaleniznę, węgry, czerwonosć twarzy i wszelkie plamy

Pasta do twarzy
 wynalazku aptekarza
Jana Niwińskiego.

Dla uniknięcia naśladowstwa, każde pudełko zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy

Jan Niwiński.

Sprzedawca w aptekach, składach aptecznych perfumerjach.

Czas odnowić prenumeratę.

Sprawa wyborów.

Listy prawyborców zakończono. Jak małe jest zainteresowanie się wyborami dowodzi fakt, że osób, które zażądały osobiście zapisania ich na listę prawyborców zgłosiło się tylko 50 — reszta zaś, to jest 17047 zapisane zostały na zasadzie cenzusu z powodu opłacania takiego, lub innego podatku.

Wzmiankowana abstynencja nie jest faktem odosobnionym. Taki stan rzeczy objawia się niemal wszędzie, wszakże jest poniekąd dziwny, gdyż wszystkie stronnictwa i partie nawet najskrajniejsze w obecnym okresie przedwyborczym nawoływały do przyjęcia udziału w wyborach.

Wobec odmiennego wyniku, pomimo nawoływań, należy przyjść do wniosku, że we wszystkich warstwach społeczeństwa zapanował sceptycyzm, wskazujący na ogarniającą wszystkich nieufność, co do możliwości pozytywnej działalności czwartej Dumy. Jakkąkolwiek do takiego przeświadczenia doprowadziła ogół mało owocna w sprawach donioslejszego znaczenia działalność jej poprzedniczki.

A jednak tego rodzaju obojętność w sprawie wyborów jest zgoła niesłuszną. Jeżeli głębiej wnikiemy w samą istotę rzeczy, w sam fakt istnienia ustroju konstytucyjnego i parlamentaryzmu w państwie, mimo wszelkie jego tymczasowe usterki i niedokładności, musimy dojść do przekonania, że nie wolno ani jednemu myślącemu obywatelowi pomijać okazji zaznaczenia swego sposobu myślenia, swych zapatrywań, oraz że każdy winien przyjąć udział w wyborach swych przedstawicieli do izby petersburskiej.

Jeżeli tego nie czyni, tem samem dowodzi niejako, że sprawa parlamentaryzmu, konstytucji, a więc jednocześnie demokracji ogólnopństwowej jest mu zupełnie obojętną, mało tego — wręcz niepotrzebną, skoro zaś tego nikt nie może powiedzieć, to tembardziej powinien przyjąć udział w wyborach.

Można być niezadowolonym z zachowania się lub działalności tych lub innych przedstawicieli narodu, lecz należy mieć na uwadze, że żaden początkujący parlament od razu nie był doskonały i nie spełnił wszystkich oczekiwanych i pożądaných korzyści dla narodu.

Czas w danym wypadku największe ma znaczenie, i z czasem wszystko zmieniać się może.

Spójrzmy tylko na zachód, — historia parlamentaryzmu w krajach, w których ustroj ten zaprowadzonym jest już dawniej, upewni nas w słuszności ponżej wygłoszonego twierdzenia.

W środowym numerze „Kur. Warsz.“ ukazał się artykuł p. t. „Logika wyborów“. Artykuł ten wyróżnia się słusz-

nością poglądów, z powodu całego szeregu innych, które w tej aktualnej sprawie zamieszcza obecna prasa polska.

Pochlebia nam jeszcze to, że zapatrywania zasłużonego profesora w zupełności zgadzają się z naszymi.

Przekonania — mówi prof. Bar. — polityczne, społeczne, wyznaniowe wszak nie mogą nas między sobą dzielić, a bardziej jeszcze klócić w stosunku do całości państwowej, z którą nas losy złączyły.

„Jako prawyborca — dopóki nim jestem — nie mam się troszczyć o wybór posła. Wybór ten do mnie nie należy. Moim obowiązkiem i moim zadaniem, które odpowiadam sumieniem, jest wpisanie ze znanych mi obywateli na liście wyborców tych, których poczytuję za najrozumniejszych, najuczciwszych, za ludzi najgłębszych przekonań. Jest mi obojętnem czy to będzie republikański, czy monarchistyczny, konstytucjonalistyczny, czy socjalistyczny — przekonania swoich odpowiednich on nie wprowadzi w życie, nie zmieni ani praw zasadniczych państwa rosyjskiego, ani praw konstytucyjnych przez swój udział w Dumie.

Od niego żądam, żeby rozumiał kraj, jego potrzeby, a w wyborze posła, żeby nie obciążał sumienia swego postanowieniem lekkomyślnym. Nieuczciwością — powiem — zdrada interesów krajowych, czynnem antypolitycznym jest to odwołanie na wyborców ludzi bezmyślnych, prostych pionków, czy manekinów z powodów ambicji osobistej, czy interesów stronnicych.

Czy nie tak postępowało przy poprzednich wyborach?”

Czyż rzeczywiście dotychczas, hyle tylko niedopuszczyć kandydata, należącego do innego stronnictwa, lub tylko człowieka mającego nieco inne zapatrywania, nie powoływano na posłów „ludzi bezmyślnych, prostych pionków, czy manekinów“ byle tylko godzili się bezwzględnie na „solidarność“ Koła petersburskiego?

Czyż ostatnio Łódź nie była w takim właśnie położeniu? i czyż nie należy raz nareszcie zerwać z ogłupiającą liczną jeszcze, niestety rzeszę politykę narodowej demokracji, wywieszającą jako dogmat „solidarność“ Koła w Dumie?

